

POSTANOWIENIE

Dnia 23 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Demendecki

w sprawie obwinionego radcy prawnego W. M., po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu w dniu 23 września 2025 roku, wniosku obrońcy obwinionego w przedmiocie wyłączenia SSN Pawła Wojciechowskiego od rozpoznania sprawy prowadzonej pod sygn. akt II ZO 109/24 na podstawie art. 42 § 1 k.p.k. i art. 41 § 1 k.p.k. *a contrario* w zw. z art. 74¹ ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych

postanowił:

nie uwzględnić wniosku o wyłączenie SSN Pawła Wojciechowskiego od rozpoznania sprawy prowadzonej pod sygn. akt II ZO 109/24.

UZASADNIENIE

Uzasadnienie

Pismem z dnia 21 lipca 2025 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego) obrońca obwinionego radcy prawnego W. M. wniósł o wyłączenie SSN Pawła Wojciechowskiego od rozpoznania sprawy prowadzonej pod sygn. akt II ZO 109/24.

W uzasadnieniu formułowanego postulatu wnioskujący argumentował, iż:

1) wskazany sędzia winien zostać wyłączony z mocy prawa w oparciu o dyspozycję art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 i 4 k.p.k. oraz art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, z uwagi na to, iż:

- wniosek obwinionego o rozważenie wznowienia postępowania kasacyjnego, co do którego sędzia ten miałby orzekać w niniejszej sprawie, oparty jest o okoliczność rozpoznania kasacji obrońcy W. M. przez Sąd Najwyższy w składzie z udziałem sędzi Marii Szczepaniec, która została powołana na urząd sędzi Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 08.12.2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3), co - zgodnie z przywołanym w treści wniosku o rozważenie wznowienia postępowania kasacyjnego orzecznictwem Sądu Najwyższego - stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą opisaną w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.;

- analiza drogi zawodowej sędziego Pawła Wojciechowskiego dowodzi, że tak samo jak sędzia Maria Szczepaniec, on także został powołany na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 08.12.2017 r. (por. uchwała KRS nr 763/2021 z dnia 24.06.2021 r. w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych), co w efekcie doprowadziło do sytuacji, w której sędzia ten, orzekając w przedmiocie wniosku o rozważenie wznowienia postępowania kasacyjnego, musiałby orzec co do zgodności z prawem udziału w składzie orzekającym sędzi, której powołanie na stanowisko sędziowskie nastąpiło w tożsamy okolicznościach do tych, w jakich on sam objął to stanowisko;

- zgodnie z poglądem wyrażonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, wyłączeniu na podstawie art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. podlega sędzia w sytuacji, w której miałby on dokonać oceny stosunku prawnoprocesowego, wywierającego zarazem wpływ na jego własne prawa i obowiązki, a więc orzekanie przez sędziego Pawła Wojciechowskiego w niniejszej sprawie prowadziłoby do naruszenia zasady *nemo iudex in causa sua*, gdyż ocena statusu innego sędziego powołanego przez tzw. neo-KRS stanowiłaby zarazem ocenę, legalności jego własnego statusu.

W sytuacji niepodzielenia argumentacji przemawiającej za stwierdzeniem zaistnienia przesłanki *iudex inhabilis* obrońca obwinionego wniósł w pkt. 2 wniosku

o wyłączenie SSN Pawła Wojciechowskiego w oparciu o dyspozycję art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 i 4 k.p.k. oraz art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z uwagi na okoliczności wskazane w pkt. 1 wniosku, a nadto inne okoliczności tego rodzaju, że mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w niniejszej sprawie, tj.:

a) powołanie wskazanego sędziego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 08.12.2017 r. na urząd sędziego Sądu Najwyższego bezpośrednio do Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, a więc organu, który w świetle ugruntowanego orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej nie jest „sądem ustanowionym ustawą” w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPC, przy czym:

- okoliczność ta została już dostrzeżona przez sam Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku o zbadanie spełnienia wymogów niezawisłości i bezstronności sędziego Pawła Wojciechowskiego (postanowienie SN z dnia 04.06.2025 r., I ZB 65/23, LEX nr 388032), w której zamiast rozpoznania wniosku uznano za konieczne przekazanie sprawy do rozpoznania innemu składowi Sądu Najwyższego, albowiem dostrzeżono, że okoliczności powołania sędziego Pawła Wojciechowskiego - według wadliwej procedury, tj. na wniosek tzw. neo-KRS i bezpośrednio do Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych - dotyczą także ww. sędziego, który został wyznaczony do rozpoznania wniosku dotyczącego sędziego Pawła Wojciechowskiego, a co w ocenie Sądu Najwyższego doprowadziłoby do konieczności orzekania przez tego sędziego niejako „we własnej sprawie a więc w warunkach braku zapewnienia systemowej bezstronności”;

- sytuacja objęta ww. orzeczeniem Sądu Najwyższego jest analogiczna do sytuacji niniejszej, bowiem okoliczności powołania sędziego Pawła Wojciechowskiego na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego w wadliwej procedurze przez tzw. neo-KRS bezpośrednio do Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, są tożsame z okolicznościami powołania sędzi Marii Szczepaniec, a które to okoliczności stanowią przedmiot wniosku sygnalizacyjnego

obwinionego W. M. o rozważenie wznowienia postępowania kasacyjnego w jego sprawie;

- w takim układzie procesowym ewentualne rozpoznanie wniosku obwinionego W. M. o rozważenie wznowienia postępowania kasacyjnego przez Sąd Najwyższy w składzie z udziałem sędziego Pawła Wojciechowskiego, z perspektywy zwyczajnego obserwatora powoduje uzasadnione wątpliwości co do obiektywizmu sędziego, ponieważ oczywistym jest, że ewentualna aprobata dla twierdzeń wniosku obwinionego W. M., w tym stwierdzenie wadliwości powołania sędzi Marii Szczepaniec na stanowisko sędzi Sądu Najwyższego we wskazanych wyżej okolicznościach i uznanie, że okoliczności jej powołania statuują istnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej w postaci nienależytej obsady sądu, odniosłoby negatywny wpływ na sytuację sędziego Pawła Wojciechowskiego (sam w ten sposób zakwestionowałby swój status sędziego Sądu Najwyższego i dałby asumpt do podważenia wszystkich orzeczeń wydanych z własnym udziałem od momentu objęcia stanowiska sędziego Sądu Najwyższego);

- w świetle powyższego, sędzia Paweł Wojciechowski nie może być uznany za bezstronnego w niniejszej sprawie, ponieważ w interesie tego sędziego może być wydanie orzeczenia, które zaaprobowałoby legalność powołania sędzi Marii Szczepaniec przez tzw. neo-KRS bezpośrednio do Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych oraz stwierdzałoby rzekomy brak wystąpienia w świetle okoliczności jej powołania bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k, bądź też orzeczenia, które zwyczajnie nie kwestionowałoby prawidłowości i legalności powołania sędzi Marii Szczepaniec na stanowisko sędzi Sądu Najwyższego - pomimo tego, że Sąd Najwyższy wielokrotnie orzekał o istnieniu bezwzględnej przyczyny odwoławczej, opartej o tożsame okoliczności powołania sędziów na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego;

b) uzasadnione dotychczasowym dorobkiem orzecznictwem Sądu Najwyższego ryzyko uznania w przyszłości, że w sprawie z wniosku obwinionego W. M. o rozważenie wznowienia postępowania kasacyjnego, w przypadku rozpoznania tego wniosku przez skład z udziałem sędziego Pawła

Wojciechowskiego, wystąpiło uchybienie w postaci bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w postaci nienależytej obsady sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek w przedmiocie wyłączenia SSN Pawła Wojciechowskiego od rozpoznania sprawy prowadzonej pod sygn. akt II ZO 109/24 nie zasługiwał na uwzględnienie. Zaprezentowana przez autora wniosku argumentacja nie zawiera bowiem w swej treści okoliczności, które mogłyby podawać w wątpliwość bezstronność wskazanego sędziego i nie spełnia wymogów wskazywanych przez ustawodawcę - zarówno w art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k., jak i art. 41 § 1 k.p.k.

Odnosząc się do postulatu wnioskującego o wyłączenie wskazanego we wniosku sędziego z mocy prawa wskazać należy, iż przesłanka zawarta w art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. dotyczy takiej sprawy, której przedmiotem jest rozstrzygnięcie o prawach i obowiązkach, także w sferze cywilnoprawnej, sędziego wyznaczonego do składu sądu, ale ma ona miejsce wówczas, gdy sędzia uczestniczy w procesie karnym w charakterze strony (zarówno biernej, jak i czynnej), albo quasi-strony. Tylko w tych bowiem przypadkach ma on *ex definitione* interes prawny w korzystnym dla siebie rozstrzygnięciu w przedmiocie procesu. Chodzi tu o sprawę, która wprost ma związek z osobą sędziego i którą sędzia jest osobiście zainteresowany. Związek sędziego ze sprawą, zgodnie z omawianą normą, musi mieć charakter bezpośredni. Pomiedzy sprawą określonego sędziego, a jego osobą, nie ma ogniw pośrednich (zob. postanowienie SN z 22.05.2025 r., V KS 16/25, LEX nr 3880271). Takie rozumienie normy wynikającej z art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. jest ugruntowane wieloletnim orzecznictwem i poglądami doktryny (postanowienia SN: z dnia 10 stycznia 2002 r., IV KZ 83/01, LEX nr 559991; 5 października 2022 r., V KK 329/22, LEX nr 3498439; 30 listopada 2023 r., I ZO 75/24, LEX nr 3729745; 31 stycznia 2024 r., I ZO 17/24, LEX nr 3670262; 28 czerwca 2024 r., I ZO 95/24, LEX nr 3736026; 4 września 2024 r., I ZO 144/24, LEX nr 3753408; 30 stycznia 2025 r., I ZO 114/24, LEX nr 3859292; 11 kwietnia 2025 r., V KB 11/24, LEX nr 3858810; jak również: J. Zagrodnik, M. Burdzik [w:] S. Głogowska, J. Karaźniewicz, M. Klejnowska, N. Majda, I. Palka, K. Sychta, K. Żyła, J. Zagrodnik, M. Burdzik,

Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2024, s. 209; J. Kosonoga [w:] R. A. Stefański (red.), S. Zabłocki (red.) Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz Do art. 1-166, Warszawa 2017, s. 550; H. Paluszkiewicz (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. III, red. K. Dudka, Warszawa 2023, s. 127; T. Grzegorzczak [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Artykuły 1-467. Komentarz, Warszawa 2014, s. 218; W. Grzeszczyk [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. X, LexisNexis 2014, art. 40, teza 3).

W uwarunkowaniach badanej sprawy orzekanie przez wskazanego sędziego nie może więc doprowadzić do złamania zasady *nemo iudex in causa sua*, albowiem nie orzeka on "we własnej sprawie". Przedmiot postępowania nie stanowi "jego sprawy", a jego udział w wydaniu orzeczenia w żaden sposób nie będzie miał wpływu na sferę jego własnych uprawnień lub obowiązków prawnych. Takie działanie mogłoby doprowadzić do odsunięcia od orzekania znacznej liczby sędziów, a tym samym do wpływania na skład sądu i na treść orzeczenia. Wskazywane zatem przez obrońcę obwinionego okoliczności związane ze statusem ustrojowym sędziów nie mogą być podstawą wyłączenia tego sędziego w analizowanej sprawie na podstawie art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k.

Przypomnieć należy, iż jednostka nie posiada prawa wyboru sądu, który orzekałby w jej sprawie, gdyż właściwość sądu określa ustawa (orzeczenie Posokhov v. Rosja z 4 marca 2003 r., skarga nr 63486/00, § 37). Celem określonego w art. 6 ust. 1 EKPCz sformułowania "ustanowiony ustawą" jest zapewnienie, aby organizacja systemu sądowniczego nie zależała od czyjejkolwiek uznaniowości, ale była regulowana przez prawo wywodzące się z parlamentu. Wymóg legalności sądu z definicji obejmuje jego skład, dlatego zwrot "ustanowiony ustawą" odnosi się nie tylko do podstawy prawnej samego istnienia "sądu", ale również przestrzegania przezeń konkretnych regulacji odnoszących się do jego funkcjonowania oraz składu orzekającego w konkretnej sprawie (zob. wyrok ETPCz w sprawie Sokurenko i Strygun przeciwko Ukrainie, skargi 29458/04 i 29465/04). Również TSUE w wyroku z dnia 9 lipca 2020 r., C-272/19, VQ przeciwko Land Hessen, w pkt 54, wskazał, iż sam fakt, że władze wykonawcze lub ustawodawcze uczestniczą w procesie mianowania sędziego, nie może prowadzić do powstania

zależności sędziego od tych władz, ani do wzbudzenia wątpliwości co do jego bezstronności, jeżeli po mianowaniu zainteresowany nie podlega żadnej presji i nie otrzymuje instrukcji w ramach wykonywania swoich obowiązków.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy stwierdził brak przesłanek uzasadniających wyłączenie SSN Pawła Wojciechowskiego od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt II ZO 109/24 zarówno w związku z argumentami obrońcy obwinionego, jak i z urzędu.

Zgodnie z treścią art. 41 § 1 k.p.k. (który to przepis znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie mocą art. 74¹ ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych) sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Treść powołanego przepisu, dla stwierdzenia podstawy wyłączenia sędziego, wymaga istnienia określonej kategorii okoliczności, która, jeżeli zestawia ją z przedmiotem rozstrzygnięcia w określonej sprawie, prowadzi do wniosku o uzasadnionej wątpliwości co do bezstronności sędziego, mającego ją rozstrzygnąć. Oznacza to, że pomiędzy podnoszonymi okolicznościami, które powinny mieć charakter rzeczywisty i obiektywny, a rozstrzygnięciem konkretnej sprawy musi zachodzić związek funkcjonalny, pozwalający na możliwości wyprowadzenia z nich wniosku o istnieniu uzasadnionej wątpliwości co do braku bezstronności w rozstrzygnięciu tej sprawy, a więc o potencjalnie możliwym rozstrzygnięciu na korzyść jednej ze stron, bez uzasadnionych podstaw. Uzasadniona wątpliwość co do bezstronności, w rozumieniu art. 41 § 1 k.p.k., zachodzi zatem zawsze *in concreto*, a nie *in abstracto*. Nie może zatem stanowić jedynie subiektywnego przekonania określonej osoby, lecz winna być konkretna, realna, obiektywna i poddająca się zewnętrznej weryfikacji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2012 r., III KK 214/11, OSNKW 2012/4/4). Wymóg bezstronności sędziego należy rozumieć zarówno w aspekcie „braku przejawów subiektywnej stronniczości sędziego lub jego osobistych uprzedzeń”, jak i „konieczności obiektywnej bezstronności sądu, który winien dawać wystarczające gwarancje, by wykluczyć wszelkie uprawnione wątpliwości w tej mierze” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2018 r., sygn. akt III KK 244/17, LEX nr 2433068). Jednocześnie w orzecznictwie akcentowana jest konieczność

zróznicowania obiektywnej bezstronności sędziego i jego bezstronności w odbiorze zewnętrznym, przy czym „co do odbioru zewnętrznego z reguły odwołać się można do oceny sytuacji dokonanej przez hipotetycznego, przeciętnie wykształconego, poprawnie logicznie myślącego członka społeczeństwa, który nie jest osobiście zainteresowany wynikiem procesu”, eliminując „wszystkie te sytuacje, w których wątpliwości wobec bezstronności byłyby pochopte lub nieprawdziwe i łatwo można byłoby tego dowieść” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2009 r., sygn. akt III KK 257/08, LEX nr 532400).

Zdaniem Sądu Najwyższego takich kryteriów żądanie wnioskującego nie spełnia, przy czym część okoliczności przedstawionych przez wnioskodawcę nie mogła zostać rozpoznana w trybie 41 § 1 k.p.k. W orzecznictwie Sądu Najwyższego słusznie podkreśla się, że wątpliwość co do bezstronności sędziego nie może być wywodzona z samych kwestii ustrojowych związanych z jego powołaniem i to niezależnie od tego w jakim okresie i z jakimi ułomnościami w procedurze nominacyjnej doszło to tego powołania (zob.m.in. postanowienie SN z dnia 21 czerwca 2023 r., IV KK 460/19, LEX nr 3598209; postanowienie SN z dnia 31 października 2023 r., V KK 358/23, LEX nr 3621120). Podnoszone zarzuty nie mogą mieć bowiem charakteru abstrakcyjnego i odnosić się do całych grup powołanych sędziów (postanowienie SN z dnia 10 sierpnia 2023 r., V KK 162/22, LEX nr 3600648). Powyższe stanowisko potwierdza również wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 marca 2020 r., sygn. akt P 22/19, z którego wynika, że art. 41 § 1 w związku z art. 42 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 30), w zakresie, w jakim dopuszcza rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, w skład której wchodzi sędziowie wybrani na podstawie art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U. z 2019 r. poz. 84, 609, 730 i 914 oraz z 2020 r. poz. 190), jest niezgodny z art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Także z brzmienia art. 29 § 4 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 622), dodanego ustawą z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.

U. z 2022 r. poz. 1259) wynika, że okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego Sądu Najwyższego nie mogą stanowić wyłącznej podstawy do podważenia orzeczenia wydanego z udziałem tego sędziego lub kwestionowania jego niezawisłości i bezstronności. Zresztą, skoro ustawa o Sądzie Najwyższym w sposób szczególny reguluje badanie kwestii bezstronności sędziego w kontekście okoliczności towarzyszących powołaniu sędziego oraz jego postępowania po powołaniu (art. 29 ustawy o SN), to w tym zakresie stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 41 § 1 k.p.k., wyłączając możliwość badania określonych w niej przesłanek w ogólnej procedurze (zob. postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2023 r., V KK 485/21).

Gdyby zatem wnioskujący poprzestał na argumentach systemowych związanych z powołaniem SSN Pawła Wojciechowskiego na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego, należałoby uznać wniosek za niedopuszczalny z mocy ustawy i pozostawić go bez rozpoznania. Niemniej jednak obrońca obwinionego powyższe uwarunkowania dostrzegł i powołał się również na okoliczności faktyczne mogące stanowić podstawę wniosku o wyłączenie sędziego w trybie art. 41 § 1 k.p.k., co uzasadniało jego merytoryczne rozpoznanie. W ocenie Sądu Najwyższego autor wniosku nie przedstawił jednak okoliczności, mogących wzbudzić u przeciętnego i rozsądnie rozumującego obserwatora procesu uzasadnioną wątpliwość co do istnienia w sprawie o sygnaturze akt II ZO 109/24 kierunkowego nastawienia wskazanego sędziego - czy to do uczestników, czy też do przedmiotu postępowania, która zestawiona z przedmiotem rozstrzygnięcia w uprzednio powołanej sprawie prowadziła do wniosku o uzasadnionej wątpliwości co do jego bezstronności. Podkreślić należy, iż wspomniana wątpliwość musi bowiem wynikać z pewnych okoliczności faktycznych, np. zachowania sędziego wyrażającego swój stosunek do sprawy, a nie – jak ma to miejsce w niniejszej sprawie - z regulacji prawnych konstytuujących ustrój sądownictwa. Zważając natomiast na konstrukcję analizowanego żądania oraz zaprezentowany przez autora wniosku sposób budowania argumentacji, mającej wykazać zmaterializowanie przesłanki zawartej w uprzednio powoływanym przepisie, zdaje się koniecznym przypomnienie jego – niejako zlekceważonej przez wnioskującego - treści, która stanowi, iż „sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać

uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie”. Konfrontując zatem jasno wyartykułowany przez ustawodawcę wymóg z brakiem przekonującej argumentacji w kontekście zawartej w powoływanej normie przesłanki, wniosek nie zawiera tym samym treści pozwalającej na jego uwzględnienie w kontekście przepisu art. 41 § 1 k.p.k., a wyrażone zapatrywania nie wykraczają poza sferę li tylko nieuzasadnionych przypuszczeń. Odnotować jednocześnie wymaga, iż instytucja określona w art. 41 § 1 k.p.k. nie stanowi natomiast narzędzia kontroli procesu powołania na stanowisko sędziego, a korzystanie z niej w sposób przyjęty przez autora wniosku przez świadczy o traktowaniu powyższej w sposób instrumentalny, doprowadzając do zniweczenia jej celu.

Na aprobatę nie zasługuje również forsowana przez wnioskującego teza, iż wskazany sędzia miałby rozstrzygać „we własnej sprawie”. W tym kontekście aktualne pozostają uprzednie rozważania co do wymogu bezpośredniego związku sędziego ze sprawą. Nadmienić przy tym należy, iż „prawo i obowiązek orzekania sędziego obejmuje każdą kwestię natury prawnej i z powodu takiej kwestii, która byłaby przedmiotem orzekania, nie sposób skutecznie żądać wyłączenia sędziego. Przeciwnie stanowisko prowadzi *ad absurdum*, gdyż oczywiste jest, że przedmiotem określonego wniosku mogłaby być kwestia ustrojowa dotycząca każdego sędziego, niezależnie od czasu i trybu powołania. W takiej sytuacji jak wskazana, dzieląc stanowisko wnioskodawcy nie istniałby sąd, który mógłby kwestię tę skutecznie rozważyć i rozstrzygnąć” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2023 r., IV KK 460/19, LEX nr 3614518). Wymaga również dostrzeżenia, że sytuacja poszczególnych sędziów rozumiana jako konkretne okoliczności towarzyszące procesowi nominacji oraz wpływ tych okoliczności na niezawisłość sędziego w danej sprawie - jest różna, zatem sam fakt otrzymania nominacji po wniosku Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie przepisów ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa i niektórych innych ustaw, nie powoduje orzekania w takiej samej jak własna sytuacji faktycznej i prawnej. Zaznaczyć należy jednocześnie, że zgodnie z przyjętym orzecznictwem za orzekanie we własnej sprawie nie jest uznawane przykładowo rozpatrywanie tzw. sprawy frankowej przez sędziego posiadającego kredyt we frankach szwajcarskich, czy też rozpatrywanie przez sądy powszechne

spraw dotyczących wynagrodzeń sędziów, które przecież dotyczą wszystkich sędziów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2024 r., sygn. akt I ZO 27/24, LEX nr 3721420).

Za okoliczność uzasadniającą wyłączenie SSN Pawła Wojciechowskiego nie sposób uznać również, iż przedmiotem rozpoznania sprawy zasadniczej jest zarzut o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Także i w tym bowiem zakresie obrońca obwinionego za kluczową okoliczność wskazał tożsamość organu biorącego udział w procedurze powołania na urząd sędziego sądu orzekającego w sprawie, bez dostrzeżenia uregulowań ustrojowych i procesowych w tym zakresie. W kontekście tego przypomnieć trzeba, że z natury przesłanek o tzw. względnym charakterze wynika konieczność oceny konkretnej sytuacji in casu, a wszelki automatyzm postępowania przeczyłby celom, dla których ten typ przesłanek został wprowadzony do procedur wyłączenia sędziego (zob. wyrok TK z dnia 20 lipca 2004 r., SK 19/02, OTK-A 2004, Nr 7, poz. 67). Podzielenie zawartych we wniosku obrońcy twierdzeń niewątpliwie zaś do takiego automatyzmu by prowadziło. Przyjęcie założenia, że sam fakt poddania się procedurze konkursowej przed KRS w warunkach kwestionowanych przez stronę postępowania powoduje, że z definicji taki sędzia nie jest bezstronny i obiektywny oraz zobowiązuje go to do wyłączenia się z "góry" od udziału w rozpoznawaniu każdej podobnej do niniejszej sprawy, w której będą podniesione podobne zarzuty, nie tylko prowadzi do konsekwencji szkodliwych z punktu widzenia sprawności i wydolności wymiaru sprawiedliwości, ale także szeroko pojmowanego interesu publicznego, sprzyjając petryfikacji składów orzekających. Takie założenie prowadzi również w sposób pośredni do kwestionowania inwestytury udzielonej sędziemu, uzależniając jej skuteczność od treści zarzutów podniesionych w środkach zaskarżenia w przydzielonych mu sprawach.

Co więcej, podzielenie zapatrywania wnioskującego musiałoby prowadzić do uznania, iż żaden z sędziów - z uwagi na tożsamość sytuacji - nie może takiej sprawy rozpoznać, gdyż nie będzie stanowił sądu bezstronnego. Przyjąć dlatego należy, iż wniosków lub żądań o wyłączenie uzasadnionych tylko okolicznościami o charakterze ustrojowym nie można uwzględniać z tego tylko powodu, iż tożsamy ustrojowy zarzut odwoławczy znajduje zastosowanie także do osób go

rozpoznających. Bez zindywidualizowania poddających się ocenie sądu okoliczności podnoszonych w realiach dotyczących danej sprawy, w aspekcie związanych z nią konkretnych faktów leżących również poza płaszczyzną ustrojową, pozostają one w sferze wyłącznie teoretycznej, niepowiązanej odpowiednio ani z konkretną sprawą, od udziału w której wniosek o wyłączenie zostaje złożony, ani z określonym sędzią, którego wniosek ten dotyczy (zob. postanowienia SN z dni: 21 czerwca 2023 r., IV KK 460/19, LEX nr 3598209; 10 sierpnia 2023 r., V KK 162/22, LEX nr 3600648; 31 października 2023 r., V KK 358/23, LEX nr 3621120; 16 stycznia 2024 r., III KK 293/23, OSNK 2024/4/22; 11 lipca 2024 r., IV KK 142/24, LEX nr 3735527; 11 października 2024 r., II KO 110/24, LEX nr 3768225; 18 marca 2025 r., III KK 410/24, LEX nr 3845089).

Przywołane natomiast wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka odnoszą skutki w sprawach, na tle których zostały wydane. Należy przypomnieć, że orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nie mają charakteru źródeł prawa powszechnie obowiązującego, których zamknięty katalog został sformułowany w art. 87 Konstytucji. Jakkolwiek rozważania prawne zawarte w takich judykatach mogą oddziaływać na orzecznictwo sądów krajowych w sposób pośredni, tzn. mocą argumentacji prawnej w nich zawartej, to jednak nie mają one wiążącego charakteru dla Sądu Najwyższego przy rozstrzyganiu niniejszej sprawy. Odnotowania wymaga przy tym, że żadne z powołanych we wniosku orzeczeń ETPCz nie odnosi się do Izby Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[M. T.]

[r.g.]

